

Takie piękne czy prawdziwe?

26 lutego 2025

Medialnie mamy wrażenie, że wojna na Ukrainie dobiega końca. Doniesienia prasy ukraińskiej z 25 lutego br. podają, że Rosjanie wystrzelili 7 pocisków i 213 dronów. Ukraińska obrona powietrzna zestrzeliła w sumie 6 pocisków i 133 drony.

Etap podziału łupów trwa. Jeden po drugim, kraje wspierające śladem USA domagają się zwrotu wartości udzielonej pomocy. Słowacja zrobiła właśnie ten krok, o czym donosi „Ukraińska Pravda” przytaczając argumentację: inwestycje muszą się zwrócić. Słowa te przypisane są przywódcy Słowackiej Partii Narodowej. Ponaglił on Ukrainę do zwrotu 3.5 miliarda euro jako równowartości przesłanej pomocy. Dla wykazania związków przewodniczącego-Andreja Danko, ukraińska gazeta prezentuje jego zdjęcie z charakterystycznymi kopułami Soboru Błogosławionego Wasyla. Ma sugerować w ten sposób związki człowieka z Kremlem.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Czech (według tego samego źródła) rozpowszechnia sensację jakoby prezydent Rosji bał się Zełenskiego, dlatego wypomina mu brak mandatu do sprawowania władzy. Wypowiedź uogólnia: „Sam Putin niewybrany w wolnych wyborach zagraża Ukrainie i światu. Granic państwa nie można zmieniać siłą”. Zastanawia, dlaczego słowa te przypisane są instytucji, a nie kłamliwemu ministrowi. Najwyraźniej wybory w Rosji pan minister przespał, albo kłamie, bo Jugosławia jest znakomitym przykładem siłowej zmiany granic i rozbicia w imię różnorodności, równości i suwerenności. Tak powstało Kosowo.

Niemcom pozwolono na połączenie się z zatarciem granic z 1945 roku, a całkiem niedawno, Czechosłowację zastąpiono Czechami i Słowacją. Łabędzi śpiew dygnitarza. Kim jest minister spraw zagranicznych Czech – to Jan Lipavsky z Czeskiej Partii Piratów. Nikt na stanowisko ministra nie wybierał go, bo obowiązują nominacje, ale wypowiada się w imieniu państwa.

Poziom dyplomaty opowiadającego, że prezydent mocarstwa atomowego obawia się aktora komediowego grającego od lat rolę prezydenta, unaocznia wartość procedury nominacji na wysokie stanowiska w państwie.

Zełenski, broniąc własnej skóry, zasłania się trwającą wojną i uważa wybory za niemożliwe. Jego zwierzchnik, Stany Zjednoczone, przeprowadził wybory podczas II wojny światowej. Każdy kontynent ma swoje mały, Europie w nagrodę zafundowana została dzisiejsza ***** (tu każdy może podstawić nazwę geograficzną państwa według uznania). Chwała myślącym.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: Pravda.com.ua

Źródło: WolneMedia.net